



zofów, ani dla matematyków (a to z tych dwóch kręgów rekrutowali się i nadal rekrutują logicy). Filozofów przerażała symbolika, a matematyków odstraszała nie tylko niestandardowa symbolika, ale także idea redukcji matematyki do logiki i związane z tym próby analizowania pojęć, które matematykom wydawały się oczywiste i dobrze znane.

Pierwsza wspomniana wyżej praca Fregego *Begriffsschrift* napisana była w tej nowej symbolice i w konsekwencji nie spotkała się z pozytywnym odbiorem (dodajmy, że Frege opisał w niej pierwszy w dziejach sformalizowany system aksjomatyczny – był to implikacyjno-negacyjny rachunek zdań – oraz poddał analizie kwantyfikator). Doradzono mu więc, by wyłożył swoje pomysły bez używania symboli. Uczynił to w dziele *Grundlagen der Arithmetik*, w której nie ma ich w ogóle. Ale i to nie pomogło. Ostatnie więc swoje dzieło, *Grundgesetze*, które miało pokazywać w szczegółach realizację idei logicyzmu, napisał używając wymyślonej przez siebie symboliki.

Do tego Frege świadom wartości i znaczenia swoich idei, ich rewolucyjności i innowacyjności, traktował z góry innych uczonych. Ci odpłacali mu pięknym za nadobne nazywając go, jak czynił to na przykład John Venn, „zdolnym ignorantem”.

Mimo tych niekorzystnych okoliczności byli na szczęście uczeni, którzy potrafili przełamać uprzedzenia i zainteresowali się pomysłami Fregego. Należał do nich w szczególności Giuseppe Peano, matematyk włoski zajmujący się głównie analizą matematyczną, ale także próbujący realizować pomysł Leibniza stworzenia uniwersalnego symbolicznego języka nauki nazywanego przezeń *characteristica universalis*<sup>1</sup>. Podjął on próbę zaproponowania symbolicznego języka matematyki. W związku z tym zainteresował się pracami Fregego i nawiązał z nim korespondencję. Dodajmy na marginesie, że Peano – w odróżnieniu od Fregego – nie był zainteresowany kwestiami analizy rozumowań, zatrzymywał się niejako na poziomie języka symbolicznego uważając, że intuicja matematyków jest wystarczającym narzędziem pozwalającym prowadzić poprawne rozumowania. Frege szedł dalej chcąc sprowadzić rozumowania do precyzyjnie opisanych operacji na symbolach, a więc do operacji formalnych.

Mimo tych różnic współpraca Fregego i Peana była owocna. Dzięki Peanowi o pracach Fregego dowiedział się (na Kongresie Filozoficznym odbywającym się w Paryżu w sierpniu 1900 r.) Bertrand Russell, który zainteresował się nimi i nawiązał kontakt z Fregem. Zaczął też studiować dzieła Fregego, w szczególności wydany niedawno pierwszy tom *Grundgesetze*. I znalazł błąd w wyłożonym tam

<sup>1</sup> Por.: R. Murawski, *Giuseppe Peano and Symbolic Logic*, [w:] R. Murawski, *Essays in the Philosophy and History of Logic and Mathematics*, Amsterdam/New York 2010, s. 169–182; R. Murawski, *Giuseppe Peano a rozwój logiki symbolicznej*, „Wiadomości Matematyczne” 1986, nr 27, s. 71–87 (przedruk w: R. Murawski, *Szkice z filozofii i historii matematyki i logiki*, Poznań 2018, s. 203–219).

systemie! Dostrzegł bowiem, że na gruncie systemu Fregego można przeprowadzić rozumowanie – zwane dziś paradoksem czy antynomią Russella – które pokazuje, że system ten jest sprzeczny wewnętrznie. To doprowadziło w końcu do stworzenia przez Russella wraz z Alfredem Northem Whiteheadem nowego systemu zwanego teorią typów – wyłożonego w trzytomowym dziele *Principia Mathematica* (t. 1, Cambridge 1910; t. 2, Cambridge 1912; t. 3, Cambridge 1913) – który pozwalał na redukcję całej matematyki do logiki, czyli na realizację podstawowej idei Fregego już w sposób niesprzeczny. Przy okazji Russell zaproponował nową zgrabną i poręczną symbolikę dla logiki i matematyki nawiązującą do pomysłów Peana (a nie do symboliki Fregego)<sup>2</sup>.

Z powyższego opisu wynika, że historia pokazała w końcu wartość i znaczenie koncepcji i propozycji Fregego. Choć pomysły te z trudem przebijały się do świadomości logików i matematyków, choć ich recepcja była trudna i skomplikowana, choć przebiegała krętymi drogami, to w końcu idee Fregego zajęły należne im miejsce w nauce, a Fregemu przyznano należne mu miejsce w historii logiki.

Jedną z dróg do poznania tego, jak idee i pomysły Fregego przebijały się do świadomości współczesnych oraz w jaki sposób przebiegała ich recepcja wśród logików, filozofów i matematyków, jest przyjrzenie się naukowej korespondencji, którą on prowadził. Stąd znaczenie i wartość recenzowanej książki.

Oparta jest ona na niemieckiej edycji korespondencji Fregego (*Wissenschaftlicher Briefwechsel*, Hrsg., bearb., eingel. und mit Anmerkungen versehen G. Gabriel, H. Hermes, F. Kambartel, Ch. Thiel, A. Veraart, Hamburg 1976). Nie jest to jednak tylko tłumaczenie na język polski tego dzieła. Do oryginału niemieckiego dołączono bowiem inne, nowo odnalezione i odkryte listy Fregego. Tak więc recenzowana książka zawiera wszystkie odnalezione dotąd listy naukowe do i od Fregego. Odnotowano też listy, o których wiadomo, że istniały, ale które się nie zachowały (przynajmniej w świetle najnowszych ustaleń).

Na początku umieszczono część wstępną, która obejmuje wykaz skrótów, krótką biografię Fregego wraz z omówieniem dziejów jego korespondencji, notę edytorską oraz wykaz symboli. Część zasadnicza została podzielona na 48 rozdziałów, z których każdy zawiera korespondencję z jedną osobą. Rozdziały uporządkowano alfabetycznie wedle nazwisk korespondentów Fregego. W ramach poszczególnych rozdziałów listy ułożone są chronologicznie. Każdy rozdział zaczyna się krótką notką na temat danego korespondenta, do której dołączono informacje dotyczące jego kontaktów z Fregem oraz krótkie omówienie zawartości poszczególnych listów. Po tym następują pełne teksty listów w tłumaczeniu na język polski oraz aparat krytyczny (ten ostatni jest uaktualniony w stosunku do

---

<sup>2</sup> Zob. na ten temat np.: R. Murawski, *Filozofia matematyki. Zarys dziejów*, wyd. 6, Poznań 2017; Th. Bedürftig, R. Murawski, *Philosophy of Mathematics*, Berlin/Boston 2018; Th. Bedürftig, R. Murawski, *Philosophie der Mathematik*, wyd. 4, Berlin/Boston 2019.

wydania niemieckiego). W przypisie dołączono też informacje o podstawie danego listu, dalszych losach oryginału i ewentualnym miejscu przechowywania podstawy wydania (wraz z sygnaturą, jeśli było to możliwe). Dodajmy jeszcze, że listy tłumaczono z czterech języków: niemieckiego (tłumaczył Andrzej Painta), angielskiego (tłumaczył Mateusz Jurczyński), francuskiego (tłumaczyła Marta Pes-Bęben) i włoskiego (tłumaczyła Lidia Obojska). W sumie mamy 276 listów. Wśród korespondentów Fregego byli: Louis Couturat, Hugo Dingler, David Hilbert, Edmund Husserl, Philip E.B. Jourdain, Felix Klein, Leopold Löwenheim, Moritz Pasch, Giuseppe Peano, Bertrand Russell<sup>3</sup> i Ludwig Wittgenstein (jako ciekawostkę dodajmy, że najobszerniejsza jest korespondencja właśnie z Ludwigiem Wittgensteinem – liczy ona 59 listów). Całość dopełniają dodatki: fragment pracy Philipa E.B. Jourdaina *The Development of the Theories of Mathematical Logic and the Principles of Mathematics* (1912) poświęcony Fregemu, recenzja pierwszego tomu *Grundgesetze der Arithmetik* Fregego napisana przez Giuseppe Peana oraz wykaz „archiwów i innych jednostek”, w których znajdują się tłumaczone listy, słownik terminologii Fregego, obszerna bibliografia oraz indeksy: osobowy i rzeczowy.

Powyższy opis treści książki pokazuje, że mamy do czynienia z dziełem solidnie i pieczołowicie przygotowanym, dziełem, które czyni zadość najwyższym standardom obowiązującym w tego typu publikacjach. Więcej nawet – uważam, że może ono stanowić wzór tego typu opracowań. W przekonaniu tym utwierdza lektura książki! Podziw budzi staranność i skrupulatność redaktorów i tłumaczy. Na podkreślenie zasługuje to, że wszystkie zawarte w niej informacje są szczegółowo udokumentowane (ze wskazaniem źródeł). Otrzymujemy więc w ten sposób najpełniejsze jak dotąd na świecie krytyczne wydanie korespondencji naukowej Fregego. Do tego książka została bardzo starannie wydana. Uwagę zwraca też piękna szata graficzna. Książkę z przyjemnością bierze się do ręki i (zależnie od potrzeb) wertuje czy studiuje doznając przy tym satysfakcji intelektualnej, której towarzyszą miłe doznania estetyczne.

Biorąc pod uwagę tematykę prac Fregego można być pewnym, że recenzowany tom korespondencji z pewnością zainteresuje nie tylko filozofów i logików, ale także lingwistów. Jest to niewątpliwie ważna publikacja naukowa, z której badacze będą często korzystali i do której będą się niejednokrotnie odwoływali. Stanowi ona nie tylko pozycję źródłową, ale przyczyni się też na przykład do ujednoczenia terminologii naukowej związanej z pracami Fregego – redaktorki podjęły bowiem trud uzgodnienia pojawiających się dotąd w cząstkowych przekładach (Jerzego Pelca, Bogusława Wolniewicza, Romana Murawskiego,

<sup>3</sup> Przy okazji warto dodać, że jedna z redakterek tomu jest autorką monografii poświęconej korespondencji logicznej Fregego z Peanem, Hilbertem i Russellem: G. Besler, „*Podążamy tymi samymi lub podobnymi drogami myślowymi*”. *Tematyka korespondencji logicznej Gottloba Fregego z Giuseppem Peanem, Davidem Hilbertem i Bertrandem Russellem*, Katowice 2019.

---

Krzysztofa Rottera czy Magdaleny Klementowicz) sposobów tłumaczenia występujących u Fregego terminów na język polski.

Warto na koniec jeszcze raz podkreślić, że recenzowana książka jest bez wątpienia znaczącą pozycją w polskiej (i nie tylko polskiej) literaturze naukowej.